

Sygn. akt *V Ca 1695/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Piotr Wojtysiak</i>
Sędziowie:	SO Joanna Staszewska (spr.) SO Anna Strączyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Godziebiewska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa *D. R. (1)*

przeciwko *Z. J.*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt I C 773/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Z. J. na rzecz D. R. (1) kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

Sygn. akt *V Ca 1695/13*

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2010 r. *D. R. (1)* wniósł o zasądzenie na jego rzecz od *Z. J.* kwoty 45 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Powyższa należność stanowiła zdaniem powoda część należnego mu od pozwanego wynagrodzenia, wynikającego z łączącej strony umowy „na wykonanie prac remontowo budowlanych”.

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 sierpnia 2010 r. *Z. J.* wniósł o oddalenie

powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r. powód sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie różnicy między przekazaną mu kwotą 120 000 zł a kwotą należną z tytułu wynagrodzenia za całość prac i materiały, z uwzględnieniem 20% narzutu, przy czym wskazał, że chodzi nie o prace faktycznie wykonane, a o prace które miały być wykonane w całości zgodnie z umową - gdyż ich niedokończenie nie było zawinione przez powoda. Na łącznie należną powodowi kwotę w wysokości 165 000 zł (120 000 zł + 45 000zł) składały się: 136 000 zł tytułem robocizny oraz 55 782 zł tytułem zakupu materiałów z uwzględnieniem 20 % narzutu.

Wyrokiem z dnia 27 września 2012r. Sąd Rejonowy (...) w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45 000zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania.

Podstawą wydania powyższego orzeczenia były następujące ustalenia i rozważania:

Strony łączyła umowa o dzieło zatytułowana „umowa na wykonanie prac remontowo-budowlanych”. Jej przedmiotem było wykonanie przez powoda prac wykończeniowych wnętrza budynku przy ul. (...) nr budynku (...) o powierzchni 260 m² w zakresie określonym w Załączniku do Umowy. Za wykonanie dzieła strony przewidziały wynagrodzenie w kwocie 136 000zł - z tytułu robocizny, nadto zamawiający zobowiązał się do zapłaty dodatkowych 20 % liczonych od wartości zakupu materiałów. Zakres i rodzaj prac nie był między stronami sporny. Nie określono końcowego terminu wykonania prac. Koszt materiałów zakupionych przez powoda łącznie z 20% narzutem wyniósł 55 000zł.

Wszelkie prace prowadzone w wykonaniu łączącej strony umowy konsultowane były z pozwanym i jego córką. Nie zgłaszali oni w trakcie prac zastrzeżeń co do sposobu jak też tempa wykonania umowy przez powoda - za wyjątkiem drobnych wad malarskich, które zostały usunięte na koszt przyjmującego zamówienie. Wynagrodzenie uiszczane było w transzach, do grudnia 2009 r., tj. do momentu przedłożenia przez D. R. (1) kosztorysu. Do tego czasu uzgodnione uprzednio płatności były dokonywane terminowo. Łącznie pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 120 000 zł. Prace remontowe prowadzone były od czerwca 2009 r. do 10 grudnia 2009 r. i zostały wykonane niemalże w całości, do ukończenia pozostało malowanie ścian na klatce schodowej po raz trzeci, ostatecznie malowanie garażu, posprzątanie, zamontowanie instalacji w kuchni. Zupełne ukończenie prac nie było możliwe, bowiem pozwany wymienił zamki do spornego domu.

W dniu 21 listopada 2009 r. powód sporządził kosztorys robót w budynku przy ul. (...), z którego wynikało, iż łączny koszt robocizny oraz materiałów przy uwzględnieniu kosztów zakupu materiałów wyniósł 169 000 zł.

10 grudnia 2009 r. córka pozwanego zwróciła się do powoda drogą mailową o wstrzymanie dalszych prac oraz dokonywania nowych zakupów materiałów budowlanych. Wskazała, iż wraz z ojcem są w trakcie pozyskiwania kapitału oraz weryfikacji przedłożonego kosztorysu. W międzyczasie pozwany konsultował średnie ceny wykonywanych u niego prac i w konsekwencji uznał, że powód jest zbyt drogim wykonawcą.

W dniu 18 lutego 2010 r. córka pozwanego zakwestionowała w e-mailu wysokość umówionego wynagrodzenia, wskazała, iż strony winny obowiązywać średnie ceny robót na rynku (...).

Pismem z dnia 23 lutego 2010 r. powód wezwał pozwanego do uregulowania zaległych świadczeń pieniężnych związanych z realizacją umowy o prace remontowo-budowlane budynku przy ul. (...). Nadto wyraził gotowość ukończenia prac wynikających z przedmiotowej umowy.

Pismem z dnia 3 marca 2010 r. pozwany odstąpił od umowy i odmówił zapłaty żądanego wynagrodzenia wskazując, iż powód w wykonaniu przedmiotowej umowy dopuścił się wad istotnych i nieusuwalnych.

Dnia 15 marca 2010 r. powód wyznaczył pozwanemu 3-dniowy termin do podjęcia współdziałania w celu ukończenia dzieła, pod rygorem odstąpienia od umowy.

W odpowiedzi, pismem z dnia 25 marca 2010 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty 80 000 zł z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, w tym zniszczenia materiałów budowlanych należących do zamawiającego.

Pismem z dnia 29 marca 2010 r. powód odstąpił od umowy.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do kwestii wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za wykonane prace, a także jakości ich wykonania. Pozwany podnosił, iż w jego ocenie w określonej w umowie kwotę 136 000 zł wliczono koszt materiałów i wyczerpywano nią całość należnego powodowi roszczenia, a ponadto wskazywał na istotne wady wykonanych prac.

Sąd Rejonowy dał wiarę wszystkim zgromadzonym w niniejszej sprawie dowodom z wyjątkiem zeznań pozwanego związanym z kwestią dotyczącą braku wymiany zamków. W tym zakresie jego twierdzenia Sąd I instancji uznał za niewiarygodne, ponieważ pozostawały one we wzajemnej sprzeczności. Jako gołosłowne Sąd Rejonowy ocenił również twierdzenia pozwanego, iż w trakcie wykonywania prac powstały usterki, które zgłaszał powodowi. Powyższe nie znajdowało oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, z którego wynikało, iż poza drobnymi zastrzeżeniami odnośnie usterek malarskich pozwany nie zgłaszał żadnych uwag. Bezasadne były także zdaniem Sądu I instancji twierdzenia pozwanego, jakoby w określonej w umowie pisemnej kwocie 136 000 zł zawarta była również kwota za zakup materiałów, gdyż pozostawały one w sprzeczności z jednoznacznym zapisem umownym, a ponadto z twierdzeniami samego pozwanego przesłuchiwanego w charakterze strony.

W celu ustalenia zakresu i jakości prac remontowych dokonanych przez powoda oraz wysokości należnego mu wynagrodzenia Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego. Biegły rzeczoznawca budowlany J. K. w swej opinii z dnia 23 września 2010 r. wskazał, iż jakość robót ocenia na dobrą lub średnią. Wartość robót wykonanych przez pozwanego, określona na podstawie kosztorysu powykonawczego wyniosła 138 589 zł brutto, usunięcie wad w robotach dokonanych przez powoda to koszt w wysokości 8 794 zł brutto, zaś obniżenie wynagrodzenia dla pozwanego z powodu uwzględnienia wszystkich wad określił na 13 879 zł brutto. W opinii uzupełniającej z dnia 14 czerwca 2012 r. złożonej w niniejszej sprawie biegły stwierdził, iż budynek przy ul. (...) nie stwarza niebezpieczeństwa użytkowania i w pełni nadaje się do eksploatacji, zaś jakość wykonanych prac uznać należy za dobrą - w zakresie wykonanych robót instalacyjnych, oraz dobrą i średnią w zakresie robót budowlanych. Biegły wskazał, iż w jego ocenie wynagrodzenie należne wykonawcy, według cen wolnorynkowych, winno wynieść 124 260 zł, zaś wedle załącznika do umowy i kosztorysu - z uwzględnieniem potrąceń i bez bidetu - 155 543 zł. Wartość użytych do wykonania prac materiałów wraz z narzutem według biegłego wyniosła 47 587 zł. Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2012 r. biegły ostatecznie sprecyzował, iż łączna kwota wynagrodzenia należnego powodowi z uwzględnieniem kosztów materiałów i potrąceń winna wynosić 127 592,40 zł.

Uzasadniając wydane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, iż strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.) z jednoznacznie określonym wynagrodzeniem w wysokości 136 000 zł - z tytułu robocizny. Nadto zamawiający zobowiązał się do zapłaty dodatkowych 20 % liczonych od wartości zakupu materiałów. Powód wykonał przy tym - co potwierdziła sporządzona przez biegłego sądowego opinia - zleczone mu prace w sposób prawidłowy, w międzyczasie pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń ani co do jakości przeprowadzonych robót, ani co do tempa ich prowadzenia. W trakcie ww. prac remontowo-wykończeniowych nie ujawniły się okoliczności wskazujące, iż przyjmujący zamówienie wykonywał dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, bądź by opóźniał się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie było prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym. Ujawnione natomiast w okresie późniejszym wady, na które powołuje się pozwany mogły być ewentualnie przedmiotem gwarancji.

Po analizie całokształtu materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż jedyną pobudką, jaka kierowała pozwanym przy złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy było zawyżone, w ocenie pozwanego, wynagrodzenie wskazane w sporządzonym przez powoda kosztorysie. Znamienne zdaniem Sądu I instancji było bowiem, iż decyzja o wstrzymaniu prac a następnie o odstąpieniu od przedmiotowej umowy zbiegła się w czasie z przedłożeniem przez powoda właśnie

tegoż kosztorysu. Kosztorys ten nie odbiegał zresztą od cen wynikających z umowy i nie przekraczał ceny oznaczonej w pisemnej umowie.

Sąd Rejonowy podniósł również, iż na gruncie polskiego systemu prawnego obowiązuje zasada swobody umów, zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Pozwany zatem zobowiązując się do zapłaty umówionego wynagrodzenia oraz kosztu zakupu materiałów z 20 % narzutem nie może skutecznie uchylać się od spełnienia należnego świadczenia tylko z tego powodu, że powziął wiadomość, iż na rynku dostępne są oferty bardziej konkurencyjne. Pozwany mógłby oczywiście powoływać się na „ceny zwykłe za działo tego rodzaju” ale tylko wówczas gdyby w umowie cena nie została uzgodniona (art. 628 § 1 k.c.)

Mając na uwadze powyższe, ponieważ w toku procesu nie wykazano podstaw do odstąpienia od umowy w oparciu o art. 635 k.c., ani w oparciu o art. 636 czy art. 637 k.c., za jedyną podstawę dokonanego przez pozwanego odstąpienia od umowy, zdaniem Sądu I instancji, można było wskazać art. 644 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, prace wykonane przez powoda do końca grudnia 2009r. były w zasadzie zakończone gdy chodzi o podstawowy ich zakres. Jeżeli pozwany, jak twierdził, odstąpił od umowy z powodów, które wskazał w piśmie z 3 marca 2010r., czyli z powodu wystąpienia wad istotnych i nieusuwalnych, to odstąpienie to było bezskuteczne z uwagi na niewykazanie podstaw takiego odstąpienia. W tym zakresie, w opinii Sądu I instancji, istotne było, że pozwany wytoczył w międzyczasie powództwo przeciwko powodowi w sprawie niniejszej o zapłatę 80 000 złotych i po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego, w której standard robót określono na dobry, cofnął powództwo. Opinia wykonana w sprawie dołączonej za zgodą stron była wykorzystana również w sprawie niniejszej.

Łączny koszt wykonanych przez powoda prac (wraz z materiałem) Sąd Rejonowy ustalił na sumę 191 000zł. Powód otrzymał od pozwanego 120 000zł. Nawet zatem po dokonaniu wskazanych przez biegłego potrąceń z tytułu niewykorzystanych materiałów oraz nieusuniętych wad i usterek, których łączna suma została określona na około 13 000 - 15 000zł, roszczenie powoda co do kwoty 45 000zł pozostawało w ocenie Sądu I instancji uzasadnione.

Jako dzień wymagalności roszczenia odsetkowego Sąd I instancji przyjął, zgodnie z żądaniem powoda dzień wniesienia pozwu, tj. 15 kwietnia 2011.

O kosztach orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając je w całości i zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, naruszenie przepisu:

- art. 642 § 1 k.c., ponieważ zdaniem pozwanego, wedle umowy remontowo-budowlanej określono zaliczki na kwoty 2 x 20 tyś. zł, a nie było żadnych innych ustaleń w zakresie przedpłat i reszta zapłaty zgodnie z art. 642 § 1 k.c. należy się dopiero w chwili oddania dzieła;
- art. 65 k.c. poprzez niezasadnie zinterpretowanie czytelnych zasad wynagrodzenia umowy remontowo-budowlanej;
- art. 628, 629, 632 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowi nie należy się wynagrodzenie zwykłe, za dzieło tego rodzaju;
- art. 628 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że „bez znaczenia dla wyniku sprawy jest określenie ceny w powiązaniu z kosztorysem”;
- art. 644 k.c. poprzez jego połowiczne zastosowanie i nieuprawnione zwolnienie powoda z odliczenia przez niego kwot, które zaoszczędził poprzez niewykonanie dzieła;
- art. 636 § 1 k.c. poprzez odmówienie pozwanemu prawa do odstąpienia od umowy w oparciu o ten przepis;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę szczegółowo wskazanych dowodów, a także pominięcie precyzyjnie określonych okoliczności, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
- art. 286 k.p.c. poprzez nieuprawnione podważanie ustaleń biegłego sądowego, zawartych w sporządzonej przez niego opinii;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezrozumiałe określenie dokumentu z k.8 jako mające charakter „informacyjny”, co utrudnia ustosunkowanie się stronie w apelacji i dalej kontrolę odwoławczą;
- art. 232 kpc i art.6 kc poprzez ich niezastosowanie wobec strony powodowej w zakresie w jakim Sąd wywiódł, że powód udowodnił żadaną kwotę 45.000 zł,

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu I instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd II instancji stwierdził, że uzasadnione są zarówno ustalenia Sądu Rejonowego jako dokonane w oparciu o trafnie oceniony materiał dowodowy, jak również prawidłowa jest kwalifikacja prawna tych ustaleń, jako dokonana przy właściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego, co przesądza o prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy stwierdza bowiem, że Sąd I instancji ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a zatem nie można uznać, iż naruszył on reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Co więcej w ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podnoszone przez pozwanego, a odnoszące się do sposobu wyliczenia przez Sąd I instancji należnego powodowi wynagrodzenia za wykonaną pracę, są bezzasadne. Wskazać bowiem należy, iż ww. wynagrodzenie zostało przez strony wyraźnie określonej w treści łączącej strony umowy, stanowiącej najistotniejszy dowód w niniejszej sprawie, a zatem opinia biegłego w części odnoszącej się do kwestii wynagrodzenia nie mogła stanowić podstawy wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia. Z tego względu za chybione należało również uznać zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 286 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów powoda podkreślić trzeba, iż Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy, że strony niniejszego postępowania łączyła określona w art. 627 k.c. umowa o dzieło z jednoznacznie określonym wynagrodzeniem w wysokości 136 000 zł - z tytułu robocizny oraz dodatkowo zobowiązująca pozwanego do pokrycia kosztów zakupu materiałów łącznie z 20% narzutem. W tej sytuacji nie można przyjąć, iż powodowi należy się wynagrodzenie zwyczajowe, o którym mowa w art. 628 k.c., w związku z nieokreśleniem w treści umowy wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za wykonanie dzieła.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do uznania, iż Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie dopuścił się naruszenia art. 644 k.c., ponieważ to na zamawiającym spoczywał ciężar dowodu w zakresie udowodnienia ile wykonawca zaoszczędził w skutek nieukończenia dzieła, w następstwie odstąpienia przez zamawiającego od umowy. Na gruncie przedmiotowej sprawy, to pozwany był zobowiązany udowodnić, ile powód zaoszczędził przez to, że nie wykonał (w niewielkim procencie) dzieła. Tymczasem dowodu takiego strona pozwana nie powołała, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, nie można ustalić jaką oszczędność poniósł powód.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach niniejszego postępowania orzeczono zgodnie z określoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu.